

Sygn. akt I C 1156/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: SSR Bogusław Glinka

Protokolant: Joanna Bobrowska

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2015 roku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) W.

przeciwko J. K. i E. C.

o zapłatę kwoty 13 618,66 zł

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 1156/14

UZASADNIENIE

Powód (...) W.wniósł o zasądzenie od pozwanych J. K.i E. C.solidarnie kwoty 13 618,66 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 maja 2013 roku do dnia zapłaty, a w stosunku do pozwanej E. C.także odsetki od tej sumy od dnia 05 kwietnia 2013 r. do dnia 05 maja 2013 r. oraz koszty postępowania zgodnie z załączonym wykazem kosztów,

Na uzasadnienie wskazał, że w dniu 11 sierpnia 2012 roku około godziny 19:35 w O.pozwany J. K.kierując należącym do pozwanej E. C.samochodem marki S. (...)o nr rej. (...), na skutek nieprawidłowego wyprzedzania, spowodował kolizję z samochodem marki V. (...)o nr rej. (...). W wyniku przedmiotowego zdarzenia samochód marki V.został uszkodzony, a podróżujący nim D. P.i P. M.doznali obrażeń ciała. W czasie przedmiotowego zdarzenia pozwani nie korzystali z ochrony ubezpieczeniowej, albowiem nie zawarli stosownej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Powód wskazał, iż okoliczności oraz skutki zdarzenia są bezsporne i znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebrany w sprawie. Powód argumentował, że ponieważ w dacie szkody pozwani nie byli ubezpieczeni od odpowiedzialności cywilnej, (...)na mocy art. 98 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...)był zobowiązany do wypłaty odszkodowania i w dniu 16 listopada 2012 roku wypłacił D. P.kwotę 4.500 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony samochód marki V. (...), a w dniu 29 listopada 2012 roku wypłacił (...) S.A.kwotę 200 zł tytułem zwrotu kosztów likwidacji szkody. Następnie w dniu 16 stycznia 2013 roku Fundusz dopłacił poszkodowanemu D. P.kwotę 210 zł tytułem zwrotu kosztów parkowania uszkodzonego pojazdu. Również w dniu 16 listopada 2012 roku powód wypłacił D. P.kwotę 5.323,19 zł, na którą składały się kwota 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwota 20,97 zł tytułem zawrotu kosztów zakupu leków, kwota 10,50 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu kołnierza oraz kwota 291,72 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych. Ponadto w dniu 27 listopada 2012 roku Fundusz wypłacił (...) S.A.kwotę 403,50 zł tytułem zwrotu kosztów likwidacji szkody, w tym kosztów konsultacji lekarskich. Z kolei w dniu 13 grudnia 2012 roku (...)wypłacił P. M.kwotę 3.282,42 zł, na którą składały się kwota 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwota 10,50 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu kołnierza

oraz kwota 271,92 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych. Likwidując przedmiotowe szkody Fundusz łącznie wypłacił 13.918,66 zł.

Dalej powód wskazał, że w oparciu o przepis art. 110 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych ma obowiązek dochodzenia od pozwanego sprawcy szkody, a także osoby, która nie dopełniła obowiązku ubezpieczenia - zwrotu wypłaconego odszkodowania. Nadto roszczenie regresowe wobec pozwanego ad. 1) uzasadnione jest dyspozycjami art. 518 pkt 1 i 4 k.c. oraz art. 415 k.c., natomiast pozwanej ad. 2) art. 518 pkt 1 i 4 k.c. oraz art. 436 k.c.

Powodowy Fundusz wezwaniami z 19 lutego 2013 roku oraz 21 marca 2013 roku wezwał pozwanych do dobrowolnego spełnienia świadczenia. Jak dotychczas pozwani spłacili jedynie kwotę 300 zł (każde z nich po 150 zł). Wobec powyższego powód wystąpił o pozostałą do zapłaty kwotę 13.618,66 zł.

W dniu 22 maja 2014 r. Referendarz Sądu Rejonowego w Dzierżonowie pod sygn. akt I Nc 632/14 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nakazując pozwanym solidarne uiszczenie kwoty dochodzonej pozwem wraz z odsetkami i kosztami.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwani wnieśli sprzeciwy, w których powoływali się na trudną sytuację, a pozwana E. C. także na okoliczność, że nie była sprawcą kolizji drogowej, w związku z czym nie wie dlaczego ma płacić. Na wezwanie Sądu pozwani pismami złożonymi w dniu 07 lipca 2014 r. uzupełnili sprzeciwy wskazując, że zaskarżają nakaz zapłaty w całości, powtarzając zarzuty przytoczone na poparcie pierwotnego sprzeciwu.

W odpowiedzi na sprzeciwy pozwanych powód podkreślił, że pozwani w złożonych sprzeciwach powoływali się głównie na trudną sytuację materialną wskazując, że wystosowali pisma do (...)o umorzenie spłaty lub rozłożenie na raty i wskazał, iż wniosek o udzielenie ulgi w spłacie zadłużenia winien być skierowany bezpośrednio do powoda (na podstawie art. 110 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych), a tryb postępowania w tego typu sprawach określa statut Funduszu. Powód poinformował, iż pozwani po uzyskaniu przez (...)prawomocnego orzeczenia będą mogli ubiegać się o udzielenie ulgi w spłacie zadłużenia. Następnie podkreślił, iż art. 23 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (...)nakłada na posiadacza pojazdu mechanicznego obowiązek zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego przez niego pojazdu, a stosownie do treści art. 110 wskazanej wyżej ustawy Funduszowi przysługują roszczenia zwrotne wobec posiadaczy pojazdów, którzy nie dopełnili obowiązku zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC oraz sprawy szkody. Wskazał więc, że podstawą odpowiedzialności kierującego samochodem marki S.- J. K. jest także art. 415 k.c., normujący zasadę odpowiedzialności opartej na winie sprawcy szkody, za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania szkody, a nie budzi wątpliwości, że to pozwany w dniu 11.08.2012 r. był sprawcą szkody. Natomiast podstawą odpowiedzialności nieubezpieczonego posiadacza pojazdu - pozwanej E. C. jest art. 110 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. Zgodnie bowiem z art. 436 § 1 odpowiedzialność za szkodę obciąża samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji. Powód wskazał, że pozwani podnosili, że posiadali ważną umowę ubezpieczenia, jednak jak wynika z analizy akt, dokumentów załączonych do pozwu umowa ubezpieczenia OC - polisa nr (...)dotycząca pojazdu S. (...)nr rej. (...)została wypowiedziana przez E. C. w ustawowym terminie (data wpływu wypowiedzenia do (...)21.10.2011 r., a umowa sprzedaży z M. K. z dn. 07.10.2011 r.) Zatem na dzień zdarzenia wskazany wyżej samochód nie posiadał ochrony ubezpieczeniowej. Natomiast w dniu 17.08.2012 r., po zaistnieniu zdarzenia E. C. zawarła nową umowę z (...) S.A. z okresem ochrony ubezpieczeniowej od 17.08.2012 r. do 16.08.2013 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 11 sierpnia 2012 roku w O. pozwany J. K. kierując należącym do pozwanej E. C. samochodem marki S. (...) o nr rej. (...), na skutek nieprawidłowego wyprzedzania spowodował kolizję z samochodem marki V. (...) o nr rej. (...). W wyniku przedmiotowego zdarzenia samochód marki V. został uszkodzony, a podróżujący nim D. P. i P. M. doznali obrażeń ciała. Pozwany J. K. ukarany został mandatem karnym przez funkcjonariuszy Policji jako sprawca przedmiotowej kolizji. W czasie przedmiotowego zdarzenia pozwana E. C. posługiwała się polisą OC w (...) S.A. o

nr (...). Polisa ta uznana została za wypowiedzianą przez pozwaną i nie posiadającą zawartej umowy ubezpieczenia obowiązkowego w czasie kolizji.

Dowód: notatka urzędowa o kolizji drogowej

pismo (...) z dnia 8 listopada 2012 roku

wiadomość e-mail z dnia 7 grudnia 2012 roku

zapytanie z dnia 29.05.2013 r. w przedmiocie ubezpieczenia OC pojazdu sprawcy

Likwidację szkody przeprowadził (...)i obciążył (...)jako obowiązany do wypłaty odszkodowania kosztami likwidacji szkody. W dniu 16 listopada 2012 roku powód wypłacił poszkodowanemu właścicielowi samochodu Volkswagen P. P.kwotę 4.500 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony samochód, a następnie w dniu 16 stycznia dopłacił mu kwotę 210 zł z tytułu zwrotu kosztów parkowania uszkodzonego pojazdu. W dniu 27 listopada 2012 roku Fundusz wypłacił (...)kwotę 403,50 zł tytułem zwrotu kosztów likwidacji szkody, w tym kosztów konsultacji lekarskich, a dniu 29 listopada 2012 roku wypłacił (...)dodatkowo kwotę 200 zł tytułem zwrotu kosztów likwidacji szkody. Również w dniu 16 listopada 2012 roku powód wypłacił D. P.kwotę 5.323,19 zł, na którą składały się kwota 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwota 20,97 zł tytułem zawrotu kosztów zakupu leków, kwota 10,50 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu kołnierza oraz kwota 291,72 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych. Ponadto w dniu 13 grudnia 2012 roku powód wypłacił P. M.kwotę 3.282,42 zł, na którą składały się kwota 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwota 10,50 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu kołnierza oraz kwota 271,92 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych. Likwidując przedmiotowe szkody Fundusz łącznie wypłacił 13.918,66 zł.

Dowód: zgłoszenie szkody

wycena nr (...)

arkusz likwidacyjny z dnia 15 listopada 2012 roku '

zawiadomienie z dnia 15 listopada 2012 roku

faktura VAT nr (...)

rachunek nr (...),

paragon fiskalny

arkusze likwidacyjne z dnia 15.01.2013 r., 15.11.2012 roku, 12.12.2012 r.

zawiadomienie z dnia 15.01.2013 r., 15.11.2012 r., 12.12.2012 r.

konsultacje opisowe (...)

zestawienia dojazdów do placówek medycznych

pisma (...) z dnia 15.11.2012 r. i 12.12.2012 r.

Powód wezwaniami z 19 lutego 2013 roku oraz 21 marca 2013 roku wezwał pozwanych do dobrowolnego spełnienia świadczenia. Pozwani spłacili kwotę 300 zł (każde z nich po 150 zł). Pozostała do zapłaty kwota 13.618,66 zł.

Dowód: wezwania do zapłaty z 19.02.2013 r. i 21.03.2013 r. wraz z dowodami doręczenia

Pozwani E. C. i J. K. żyją w konkubinacie i pozwany nakłonił partnerkę, by nabyła samochód na swoje nazwisko i zaciągnęła kredyt, który będą spłacać wspólnie. Pozwana nie posiada prawa jazdy. W dniu 07 października 2011 r.

pozwana E. C. nabyła w komisie (...) Handel – (...) w D. samochód używany S. (...) nr rej. (...) za kwotę 5 800 zł, w tym 5 500 zł z kredytu bankowego. Komisant przekazał pozwanym umowę komisnu nr 78/K/11 zawartą z właścicielem pojazdu M. K. i wystawił fakturę VAT marża nr 34/11. Wraz z dokumentami pojazdu przekazał pozwanej dowód ubezpieczenia OC - polisę nr (...), zawartą przez poprzedniego właściciela M. K. w (...) S.A.

Umowa ubezpieczenia zawarta była na okres od dnia 25 września 2011 r. do dnia 25 września 2012 r., a składka w wysokości 428,40 zł rozłożona została na 4 raty, z których M. K. uiszczył tylko 1 ratę w dniu zawarcia umowy w wysokości 107 zł. M. K., w związku ze zbyciem jego pojazdu przez komis pismem z dnia 11 października 2011 r. zgłosił zbycie pojazdu i wystąpił do (...) o zwrot nadpłaconej składki ubezpieczeniowej informując o wypowiedzeniu umowy przez nabywcę pojazdu. Pismo to wpłynęło do (...) w dniu 21 października 2011 r. Pismem z dnia 12 stycznia 2012 r., na skutek wezwania (...) do uiszczenia kolejnej raty składki M. K. ponownie upomniał się o zwrot składki informując o sprzedaży pojazdu i rezygnacji nabywcy z kontynuacji ubezpieczenia. Pozwani nie spotkali się ze zbywcą pojazdu M. K., a wszelkie formalności dotyczące nabycia pojazdu załatwiali z właścicielem komisnu.

Dowód: dokumentacja ubezpieczeniowa (...) k. 159-189,

przesłuchanie pozwanych

(...) w związku ze zbyciem pojazdu dokonało rekalkulacji składki i w dniu 24 stycznia 2012 r. wystawiło nową polisę o nr (...) na pozwaną E. C. i wezwało ją do zapłaty składki w wysokości 613,32 zł po zaliczeniu na poczet należnej składki uiszczonych należności przez zbywcę pojazdu. Pozwana legitymując się dotychczasową polisą otrzymaną wraz z dokumentami pojazdu uznała, że nie jest jej potrzebna nowa polisa, gdyż za taką uznała przysłany dokument, i odmówiła zapłaty. (...) wystawiło jeszcze wezwania do zapłaty składki w dniu 21 lutego 2012 r. i 18.03.2012 r., na które pozwana odpowiedziała pismem, które wpłynęło do (...) dnia 22 maja 2012 r., w którym stwierdziła, że nie posiada wymienionej polisy nr (...) i odwołała się do posiadania polisy przekazanej jej przy zakupie pojazdu od M. K. nr (...) ważnej do dnia 25 września 2012 r. żądając zaniechania wezwań i działań windykacyjnych.

Dowód: dokumentacja ubezpieczeniowa (...) k. 159-189,

przesłuchanie pozwanych

Pozwana E. C. uznając, że nie jest jej potrzebna nowa polisa przysłana przez (...) o nr (...), sporządziła oświadczenie o wypowiedzeniu ubezpieczenia samochodu S. (...) i przesała do (...) w styczniu 2012 r. Oświadczenie pozwanej nie posiadało ani daty, ani dokładnych danych pojazdu (nr rejestracyjnego lub VIN), ani numeru polisy, do której się odnosi, a także okresu ubezpieczenia, którego dotyczy. Kserokopia oświadczenia pozwanej posiada datę wpływu do (...) 21 października 2011 r. (...) w odpowiedzi na pisma M. K., w piśmie z dnia 06 lutego 2012 r. poinformowało go, że dnia 24 października 2011 r. odnotowano wpływ jego pisma wraz z umową komisową, która jednak nie stanowiła dokumentu potwierdzającego przeniesienie prawa własności i nie miało możliwości zarejestrowania sprzedaży na umowie ubezpieczenia nr (...), wskazało że umowa sprzedaży została przesłana dopiero 16 stycznia 2012 r. Nie odnotowano natomiast wpływu wypowiedzenia do w/w polisy przesłanego przez nabywcę w terminie 30 dni pod zakupu pojazdu.

Dowód: dokumentacja ubezpieczeniowa (...) k. 159-189

W reakcji na pisma pozwanej w odpowiedzi na wezwania do zapłaty (...) uznało, że pozwana wypowiedziała umowę ubezpieczenia zawartą przez zbywcę pojazdu i w dacie kolizji nie posiadała ważnej umowy ubezpieczenia. Taką też informację udzielono powodowi. Pozwana mimo próby wyjaśnienia tej sytuacji w dniu 17.08.2012 r., po zaistnieniu kolizji zawarła nową umowę z (...) S.A. z okresem ochrony ubezpieczeniowej od dnia 17.08.2012 r. do dnia 16.08.2013 r.

Dowód: dokumentacja ubezpieczeniowa (...) k. 159-189

Sąd zważył, co następuje.

Roszczenie nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie można zasadnie przyjąć, że pozwana nie posiadała obowiązkowej polisy OC pojazdu w dacie kolizji, co warunkuje odpowiedzialność Funduszu i roszczenie regresowe na podstawie art. 98 i art. 110 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Wprawdzie powód w zakresie posiadania ubezpieczenia OC nie prowadził żadnych ustaleń, opierając się wyłącznie na informacji zakładu (...) w zakresie braku polisy i ochrony ubezpieczeniowej pojazdu uczestniczącego w kolizji, to jednak informację udzieloną przez (...) należy uznać za wadliwą. Wynika to z faktu, że nie można przyjąć, by pozwana jednoznacznie i skutecznie wypowiedziała umowę ubezpieczenia zawartą przez zbywcę pojazdu z (...) potwierdzoną polisą nr (...). Jako podstawę uznania, że doszło do wypowiedzenia umowy ubezpieczenia (dot. w/w polisy) przedstawiono kserokopię oświadczenia bez daty, które nie zawierało, ani danych ewidencyjnych pojazdu, ani danych polisy, jakiej dotyczy, ani okresu ubezpieczenia, do którego się odnosi. Czy takie oświadczenie mogło zostać uznane za skuteczne? Zdaniem Sądu tylko wówczas, gdyby jego autor potwierdził w sposób nie budzący wątpliwości, że odnosi się ono do konkretnego pojazdu, konkretnej polisy i okresu ubezpieczenia. Ubezpieczyciel nie podjął próby wyjaśnienia takiej okoliczności, ba nawet mimo wpłynięcia w niewiadomych okolicznościach do niego tego oświadczenia, nie uznał go za skuteczne. Wpływ pisma do (...) datowany jest na kopii na dzień 21 października 2011 r., jednak w lutym 2012 r. (...) informuje zbywcę pojazdu M. K., że nie odnotowano wpływu takie oświadczenia w terminie 30 dni od nabycia pojazdu. Także po kilku miesiącach (...) sporządza nową polisę nr (...) z rekalkulacją składki i wysyła do pozwanej wezwanie do jej zapłaty. Pozwana będąc przekonaną o posiadaniu polisy przekazanej jej wraz z pojazdem przez zbywcę o nr (...) i mylnie oceniając przesłane dokumenty jako nowa polisę odmawiała jej zapłaty powołując się na posiadane już ubezpieczenie, według jej twierdzeń także wówczas ma sporządzić owe oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, ale z zamiarem odmowy zawarcia nowej umowy związanej z polisą nr (...). Pozwana stwierdziła, że gdyby wiedziała, że jej oświadczenie może dotyczyć polisy otrzymanej od zbywcy nie wypowiedziałaby umowy ubezpieczenia i takiego zamiaru nie miała. Należy zauważyć, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy ubezpieczenia przez nabywcę możliwe było jedynie w terminie 30 dni od nabycia pojazdu (art. 31 ust. 1 ustawy), gdyby więc pozwana, jak twierdzi sporządziła i wysłała oświadczenie dopiero po otrzymaniu polisy po rekalkulacji składki, nie odniosłoby ono zamierzonego skutku, gdyż przypadki rozwiązania umowy wyliczone są taksatywnie w art. 33 ustawy.

Zatem przyjęcie, że w czasie zdarzenia komunikacyjnego z dnia 11 sierpnia 2012 r. w O. pozwani nie korzystali z ochrony ubezpieczeniowej, albowiem nie zawarli stosownej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów jest nieuprawnione.

Wprawdzie (...)na skutek wadliwego przyjęcia braku ubezpieczenia pojazdu w chwili kolizji wypłacił odszkodowania poszkodowanym D. P.i P. M.oraz (...)za likwidację szkody w łącznej kwocie 13 918,66 zł, to jednak roszczenie regresowe wynikające z przepisu art. 110 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych jest uzasadnione tylko i wyłącznie w przypadku nie dopełnienia obowiązku ubezpieczenia. Sąd ustalił jednak, że pozwana jako posiadacz pojazdu posiadała w dacie zdarzenia ważną polisę ubezpieczenia OC, gdyż nigdy skutecznie nie wypowiedziała umowy zawartej przez zbywcę pojazdu.

Ponadto okoliczności sporządzenia i wysłania oświadczenia przez pozwaną wskazują, że nie mogło ono wpłynąć do (...) w dacie widocznej na datowniku (...). Świadczy też o tym korespondencja pomiędzy pozwaną i (...), w której pozwana powoływała się na posiadanie ubezpieczenia, a także informacja (...) skierowana do zbywcy pojazdu o braku wypowiedzenia umowy przez nabywcę. Wprawdzie pozwana i jej konkubent błędnie zakładali, że polisa jest opłacona na cały okres ubezpieczenia, gdyż z przekazanego im dokumentu wynikało jednoznacznie, że opłacona była tylko 1 rata składki, jednak brak składki uprawniał (...) do żądania zapłaty reszty składki. A w przypadku rekalkulacji składki, dostosowanej do nabywcy pojazdu E. C., do zapłaty tej składki. Mylne przyjęcie przez pozwaną, że polisa nr (...) jest

nową ofertą i odmowa zapłaty składki nie dawały podstaw do rozwiązania umowy ubezpieczenia, lecz uprawniały do przymusowego dochodzenia składki przez zakład ubezpieczeń (...).

Pozwana słuchana przez Sąd na rozprawie wyglądała na osobę zdezorientowaną, nie rozumiejącą zawilej sytuacji prawnej w jakiej się znalazła, przy czym z uporem powtarzała, że miała umowę ubezpieczenia od nabywcy, dlatego Sąd obowiązany był ustalić, czy posiadała ona w chwili zdarzenia ważne ubezpieczenie OC, czy nie.

Nie można uznać, że z oświadczenia pozwanej wynika wola rozwiązania przez pozwaną umowy ubezpieczenia zawartej przez zbywcę pojazdu, gdyż brak jest w nim wszystkich istotnych przedmiotowo elementów, czyli numeru polisy lub okresu ubezpieczenia oraz danych pojazdu. Gdyby zostało złożone w dacie wpływu Towarzystwo (...) winno wyjaśnić zamiar i cel złożenia takiego oświadczenia i wezwać składającą do jego uzupełnienia. Tymczasem (...) nie wyjaśnia tej kwestii, ani nie uznaje umowy za wypowiedzianą, a dokonuje rekalkulacji składki, co świadczy bądź o braku oświadczenia w dacie 21 października 2011 r.

Ponieważ pozwani w sprzeczności od nakazu zapłaty nie powoływali innych zarzutów i twierdzeń niż ważność umowy ubezpieczenia oraz ich sytuacja materialna, ich późniejsze zarzuty, odnoszące się do przebiegu zdarzenia, wysokości szkody, braku skutków zdrowotnych po stronie poszkodowanych należało uznać za bezskuteczne, stosownie do art. 503 § 1 zd. 3 k.p.c., podlegające pominięciu. Już w pouczeniu otrzymanym wraz z nakazem zapłaty, a następnie w wezwaniu do usunięcia braków sprzeciwu, pozwani poinformowani byli o obowiązku przytaczania zarzutów i twierdzeń oraz faktów i dowodów na ich potwierdzenie, pod rygorem utraty tego prawa w dalszym postępowaniu, a mimo to zarzutów takich nie zgłosili, co uzasadniało ich późniejsze pominięcie. Zresztą w przypadku roszczenia regresowego powoda znajdowało ono potwierdzenie w przedstawionych dokumentach z postępowania likwidacyjnego i byłoby uzasadnione w przypadku braku ochrony ubezpieczeniowej. W sytuacji uznania polisy za ważną w dacie kolizji odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel posiadacza pojazdu mechanicznego, zgodnie z art. 822 k.c.

Sąd oddalił więc wnioski dowodowe pozwanych w wyżej wymienionym zakresie, a nie odnoszące się do zarzutów zawartych w sprzeciwach, jako spóźnione, zaś wnioski dowodowe powoda, złożone z ostrożności procesowej w odpowiedzi na sprzeciw, jako z jednej strony zbędne dla wyjaśnienia sprawy, wobec braku w sprzeciwach wniesionych przez pozwanych zarzutów dotyczących faktów opisywanych w pozwie, z drugiej strony zbędne w świetle regulacji art. 110 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, który nakłada na sprawcę szkody i osobę, która nie dopełniła obowiązku zawarcia ubezpieczenia, obowiązek zwrotu Funduszowi wypłaconego odszkodowania, czyli w wysokości wypłaconej poszkodowanemu.

Odnosząc się do trudnej sytuacji materialnej pozwanych, należy wskazać, że wobec braku po ich stronie odpowiedzialności za skutki kolizji, nie ma ona żadnego znaczenia. A nawet gdyby odpowiadali względem powoda, nie miałyby to znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż – jak słusznie wskazał powód w odpowiedzi na sprzeciw - wniosek o udzielenie ulgi w spłacie zadłużenia winien być skierowany bezpośrednio do powoda (art. 110 ust. 2 ustawy).

Pozwani nie ponieśli żadnych kosztów, zatem nie obciążały one powoda, stosownie do art. 98 k.p.c., mimo przegrania sporu.

Mając powyższe rozważania na względzie Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.